

Sygn. akt: III C 47/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.

przeciwko B. O.

o zapłatę

I. uchyła wyrok zaoczny z dnia 6 maja 2014 roku, wydany w sprawie o sygn. akt III C 68/14;

II. oddała powództwo.

Sygn. akt III C 47/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 listopada 2015 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. pozwem z dnia 22 października 2013 roku zażądał zasądzenia od pozwanej B. O. na swoją rzecz kwoty 499,83 złotych z odsetkami ustawowymi oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Na kwotę tę składają się: 360,98 złotych tytułem należności głównej oraz Skapitalizowane odsetki za opóźnienie w wysokości 138,85 złotych.

W uzasadnieniu podał, że pozwana zawarła z (...)Sp. z o.o. w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Podał, że w toku świadczenia usług pozwana nie zapłaciła na rzecz wierzyciela kwoty dochodzonej pozwem, na którą składa się kara umowna za przedterminowe rozwiązanie umowy.

Wyrokiem zaocznym z dnia 6 maja 2014 roku sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 499,83 złotych wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania.

Powyższemu wyrokowi pozwana sprzeciwiła się, zaskarżając go w całości. W sprzeciwie zakwestionowała żądanie pozwu oraz wskazała, że uregulowała zadłużenie.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. Podczas rozprawy dnia 19 listopada 2015 roku pozwana nadto podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 22 września 2008 roku pozwana B. O. zawarła z (...)Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na okres 36 miesięcy. Dotyczyła ona numeru końcowego abonenta (...). W regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych strony ustaliły, że w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- umowa, k. 34;
- regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych, k. 37-40;

Dnia 28 września 2010 roku (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła notę obciążeniową nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 360,98 złotych z tytułu opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy. Kwota ta winna zostać zapłacona do 12 października 2010 roku.

Dowód:

- nota obciążeniowa, k. 36;

Pismem z dnia 14 maja 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłacenia na swoją rzecz kwoty 479,13 złotych.

Dowód:

- pismo z dnia 14 maja 2013 r., k. 17-18;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Powództwo zostało oparte na dyspozycji wynikającej z art. 483 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził świadczenia pieniężnego z tytułu kary umownej związanej z rozwiązaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem terminu, na jaki została zawarta. W takiej sytuacji winien był wykazać, że doszło do zawarcia takiej umowy oraz rozwiązania umowy przed upływem terminu oraz wysokości kary umownej z tego tytułu.

W ocenie sądu bezsporne było zawarcie między (...) Sp. z o.o. w W. z pozwaną umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nadto okoliczność ta wynika z przedstawionej przez powoda umowy. Była to umowa zawarta na okres 36 miesięcy, licząc od 22 września 2008 roku. Z § 14 ust. 13 regulaminu wynika, że w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi. Należy zauważyć, że powód nie wykazał, by doszło do rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed terminem. Okoliczność wynika jedynie z noty obciążeniowej nr (...). Niemniej jednak nota obciążeniowa stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., którego moc dowodowa ograniczona jest do stwierdzenia, że osoba podpisująca dokument składała określone oświadczenie. Nie

oznacza to jednak, że oświadczenie to było zgodne z prawdą. W toku procesu powód wniósł o zobowiązanie (...) Sp. z o.o. w W. do nadesłania dokumentacji związanej z zawieraniem przez pozwanego umowami. Niemniej jednak należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 159 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. z 2014, poz. 243 ze zm.) tajemnica telekomunikacyjna obejmuje m.in. dane dotyczące użytkownika. Zgodnie z treścią art. 159 ust. 2 tej ustawy zakazane jest zapoznawanie się, utrwalanie, przechowywanie, przekazywanie lub inne wykorzystywanie treści lub danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną przez osoby inne niż nadawca i odbiorca komunikatu. Regulacja wyrażona w art. 159 ust. 1 przywołanej ustawy dotyczy obowiązku zachowania przez operatora telekomunikacyjnego wszelkich dokumentów ujawniających dane użytkownika. Dotyczy to zatem tak zawarcia umowy, z którego wynikać będą dane abonenta, jak i oświadczenia rozwiązującego taką umowę. Regulacja ta nie dotyczy zatem wyłącznie treści indywidualnych komunikatów, bowiem okoliczność ta została uregulowana w art. 159 ust. 1 pkt 2) przywołanej ustawy. Wprawdzie ustawodawca przewidział odstępstwa od tej zasady, lecz nie dotyczą one sądu w rozpoznawanej sprawie. Podczas rozprawy dnia 19 listopada 2015 roku pozwana odmówiła upoważnienia do wystąpienia przez sąd do operatora w zakresie objętym tajemnicą telekomunikacyjną. Należy przy tym zauważyć, że tajemnica ta została wprowadzona w celu ochrony tajemnicy komunikowania się, a zatem za niedopuszczalne należy uznać ograniczanie tych uprawnień chociażby przez nadanie odmowie upoważnienia mocy równoważnej z odmową przedstawienia dokumentu, który nie stanowi tajemnicy.

Zauważyć jednak należy, że nawet gdyby powód wykazał, że doszło do rozwiązania umowy przed 21 września 2011 roku, to nie wykazał, by z tym zdarzeniem wiązało się jakiekolwiek zobowiązanie pozwanej. Z przywołanego § 14 ust. 13 regulaminu wynika, że w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi. Z żadnego dowodu nie wynika, by z zawarciem umowy przez operatora telekomunikacyjnego z pozwaną wiązało się przyznanie ulgi. Nie wynika to w szczególności z umowy. Wprawdzie wskazano wysokość opłaty specjalnej, lecz nie oznacza to, że stanowi ona karę umowną. Z § 14 ust. 12 regulaminu wynika dopuszczalność żądania zapłaty opłaty specjalnej w określonych wypadkach, lecz jest to odrębna regulacja od kary umownej zastrzeżonej na wypadek określony w ust. 13. Z żadnego dowodu nie wynika, w jaki sposób została ustalona opłata specjalna i czy do jej ustalenia w ogóle brano pod uwagę jakąkolwiek ulgę.

Nawet gdyby powód wykazał i tę okoliczność, nie wykazał, by wierzytelność objęta pozwem przysługiwała właśnie jemu. W toku procesu podniósł, że wierzytelność tę nabył na zasadzie przelewu wierzytelności. Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Na okoliczność przelewu wierzytelności przedstawił dowód z umowy z dnia 28 marca 2013 roku. Niemniej jednak nie wykazał, by osoby zawierające tę umowę były umocowane do działania w imieniu obu podmiotów. Na tę okoliczność powód wniósł o zobowiązanie (...) Sp. z o.o. w W. do udzielenia informacji, czy wierzytelności przysługujące temu podmiotowi wobec pozwanej były przedmiotem cesji, jednak należy zauważyć, że ponownie dotyczyłoby to ujawnienia danych abonenta, a zatem okoliczności chronionej tajemnicą telekomunikacyjną w rozumieniu art. 159 ust. 1 przywołanej ustawy Prawo telekomunikacyjne, zaś udzielenie takiej informacji przedstawiłby jedynie dokument o mocy określonej w art. 245 k.p.c.

Przyjmując nawet, że i ta okoliczność zostałaby przez powoda udowodniona, zwrócić należy uwagę na to, że pozwana złożyła zarzut przedawnienia ewentualnego roszczenia. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zgodnie zaś z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Z powyższego wynika, że w razie upływu terminu przedawnienia roszczenia dłużnik może uchylić się od jego zaspokojenia. Przedstawione przez powoda roszczenie było związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oznacza to, że przedawnia się ono po upływie 3 lat od dnia wymagalności. Z przedstawionej noty obciążeniowej

wynika, że zobowiązanie miało zostać wykonane do 12 października 2010 roku. Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Pozew został złożony jednak 22 października 2013 roku, a zatem po upływie 3 lat od dnia wymagalności wskazanego w nocie obciążeniowej. Oznacza to, że w chwili wniesienia pozwu roszczenie uległo przedawnieniu, a zatem nie mogło zostać przerwane. To oznacza również, że nawet przy przyjęciu istnienia roszczenia, pozwana mogła skutecznie uchylić się od jego zaspokojenia.

W takim stanie rzeczy sąd uznał, że powód nie wykazał istnienia oraz wysokości roszczenia, zaś nawet gdyby tak było – uległoby ono przedawnieniu. Zgodnie z dyspozycją wynikającą z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Z tego względu zaskarżony wyrok zaoczny z dnia 6 maja 2014 roku należało uchylić, zaś powództwo należało oddalić, o czym sąd orzekł jak w sentencji.